

Sygn. akt V GC 885/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Paweł Rozpara
Protokolant:	Sylwia Niska

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G. i Ł. O. – wspólników spółki cywilnej

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powodów D. G. i Ł. O. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Paweł Rozpara

Sygn. akt V GC 885/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 marca 2017 roku powodowie Ł. O. i D. G. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 503,05 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że na mocy cesji wierzytelności z dnia 17 stycznia 2017 roku E. Ż. przelała na powodów, przysługującą jej względem strony pozwanej wierzytelność o wypłatę odszkodowania, wynikającą ze szkody powstałej w skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 21 grudnia 2016 roku, zarejestrowanego przez pozwanego pod numerem (...). Wskazano, że sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia u pozwanego i legitymował się polisą pozwanego. Podano, że pozwany pismem z dnia 25 stycznia 2017 roku uznał roszczenia powodów wynikające z powstałej szkody. Jak dalej podniesiono, w wyniku wypadku z dnia 21 grudnia 2016 roku, uszkodzona została zmuszona do poniesienia kosztów usługi holowania uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...). Usługi tej podjęli się powodowie w ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. Poszkodowana umocowała powodów do dokonania szeregu czynności faktycznych i prawnych związanych ze zwrotem od pozwanego kosztów holowania pojazdu w ramach jego odpowiedzialności. W dalszej części uzasadnienia pozwu wskazano, że dnia 17 stycznia 2017

roku powodowie wystawili na poszkodowaną fakturę VAT nr (...) na kwotę 480 złotych, tytułem zapłaty ryczałtu za holowanie uszkodzonego pojazdu poszkodowanej. Podano, że zwrot niniejszej należności jako bezpośrednio związanej ze szkodą jest roszczeniem pieniężnym, którego powodowie na mocy w/w umowy cesji domagają się od pozwanego tytułem naprawienia szkody. Wskazano, że kwota ryczałtu za usługę holowania została ustalona przez powodów w oparciu o ustaloną stawkę ryczałtu miejskiego. Dalej podano, że pozwany uznał roszczenie co do zasady, lecz na podstawie własnej kalkulacji znacząco odbiegającej od kalkulacji powodów ustalił odszkodowanie z tytułu kosztów holowania i parkowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 153,75 złotych, nie podając żadnego uzasadnienia swojego stanowiska. Strona powodowa wskazała nadto, że na dochodzoną powyższym pozwem kwotę 503,05 złotych składają się: kwota 326,25 zł tytułem odszkodowania tytułem różnicy między poniesionymi przez powodów kosztami udzielonej usługi holowania uszkodzonego pojazdu, a przyznaną z tego tytułu przez stronę pozwaną wysokością odszkodowania oraz kwota 176,80 złotych tytułem rekompensaty na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

(pozew k. 3-8)

Nakazem zapłaty z dnia 15 marca 2017 roku wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt V GNc 992/17 nakazano, aby pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. zapłacił na rzecz powodów Ł. O. i D. G. solidarnie kwotę 503,05 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 227 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz zapłaty k. 24)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty złożonym w dniu 6 kwietnia 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie roszczenia o zapłatę kwoty 326,25 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12.02.2017 roku, jak i o oddalenie roszczenia o zasądzenie kwoty 176,80 zł (ekwiwalentu kwoty 40 euro), dochodzonego przez powoda tytułem rekompensaty z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jako oczywiście bezzasadnej.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana przyznała, iż jest ubezpieczycielem sprawcy szkody w pojeździe marki M. (...) nr rej (...) należącym do E. Ż.. Pozwany przyznał nadto, że poszkodowany zgłosił szkodę w dniu 22 grudnia 2016 roku oraz, że bezsporne jest także to, że uszkodzony pojazd wymagał holowania oraz, że pozwany otrzymał fakturę nr (...) z dnia 17.01.2017 r. na kwotę 480 zł brutto. Dalej wskazano, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego zweryfikował fakturę wystawioną przez powodów i wypłacił kwotę 153,75 zł, bowiem ustalił, że szkoda miała miejsce w Z. na ulicy (...), a poszkodowana zamieszkuje w K. na ulicy (...) – zatem odległość od miejsca szkody do miejsca odholowania pojazdu wynosi 14 km. Powód nie wskazał natomiast w fakturze trasy holowania, przyjmując ryczałt w zawyżonej wysokości, nie wykazał także, że trasa była dłuższa. Dalej powołano się na opinię biegłego wydaną w innej sprawie, z której wynika, że przy holowaniu na terenie K. ceny wahają się pomiędzy 120-150 zł, a przeciętnie 185 zł netto, czyli 227,55 zł brutto oraz, że w przypadku rozliczania z kilometra stawka za kilometr wynosi od 3,5 zł, do 4,5 zł netto plus VAT plus dodatkowy koszt załadunku i rozładunku, który oscyluje granicach 70-100 zł. Pozwany podniósł, że powodowie domagają się zasądzenia kwoty 326,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem dopłaty do odszkodowania za koszty holowania pojazdu, lecz nie wykazują na jakiej trasie holowany był uszkodzony pojazd i ile kilometrów przejechał holownik z obciążeniem i bez obciążenia. Pozwany wskazał nadto, że również żądanie zasądzenia kwoty 176,80 zł od strony pozwanej tytułem rekompensaty za opóźnienie w transakcjach handlowych jest oczywiście bezzasadne albowiem strony nie były związane umową handlową, bowiem szkoda była likwidowana z umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu V. (...) nr rej. (...), którym kierował sprawca szkody w oparciu o zawartą między (...) S.A. a posiadaczem tego pojazdu umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.33-35)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 grudnia 2016 roku w miejscowości Z., na ulicy (...) miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), należącego do poszkodowanej E. Ż.. Uszkodzony pojazd wymagał holowania. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

(okoliczność bezsporna)

Poszkodowana - właścicielka samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w dniu 22 grudnia 2016 roku zgłosiła stronie pozwanej fakt szkody, w ramach odpowiedzialności OC sprawcy zdarzenia. Pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne, szkoda została zarejestrowana pod numerem (...)

(dowód: akta szkody nr (...) k. 47-122)

Usługę holowania przedmiotowego pojazdu z miejsca zdarzenia do nieustalonego miejsca docelowego wykonali powodowie w ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa – (...) s.c. Ł. O., D.G.. Za powyższą usługę powodowie wystawili fakturę VAT Nr (...) z dnia 17 stycznia 2017 roku opiewającą na kwotę 480 złotych brutto.

(dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 17.01.2017 r.)

W dniu 17 stycznia 2017 r. poszkodowana E. Ż. zawarła z powodami umowę cesji wierzytelności, dotyczącej usługi holowania i parkowania uszkodzonego pojazdu.

(dowód: umowa cesji k. 16)

W trakcie postępowania likwidacyjnego strona pozwana na mocy decyzji z dnia 25 stycznia 2017 r. wypłaciła powodom kwotę 153,75 złotych tytułem zwrotu kosztów za holowanie uszkodzonego pojazdu.

(dowód: decyzja k. 15)

Rada Powiatu w K. w dniu 19 października 2015 r. podjęła uchwałę nr IX/54/2015, w której uchwalono, że od dnia 1 stycznia 2016 r. zryczałtowana opłata za usunięcie pojazdu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony z drogi przez jednostkę wyznaczoną przez starostę wynosi 480 zł.

(dowód: uchwała k. 21-22).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w całości jest niezasadne.

Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, przy czym świadczenie zakładu ubezpieczeń w przypadku ubezpieczenia majątkowego polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie zaś z art. 822 § 1 i 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Zgodnie natomiast z treścią art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, przy czym zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Gdyby jednak przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie

poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W takiej sytuacji, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Przy czym stosownie do treści art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 r. Nr 124 poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Nie ulega wątpliwości, że konieczność odholowania pojazdu wskutek jego zniszczenia lub uszkodzenia jest szkodą majątkową i koszt takiej usługi stanowi stratę mieszczącą się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu odszkodowaniem.

Jest okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie, iż zdarzenie, z którego powodowie wywodzą swoje roszczenie w rzeczywistości miało miejsce. Nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanej powstała szkoda majątkowa związana z koniecznością odholowania uszkodzonego samochodu.

Pozwany, jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody obowiązany był między innymi do zapłaty na rzecz powodów jako nabywców wierzytelności, odszkodowania za konieczność odholowania pojazdu. Zresztą pozwany nie kwestionował w żaden sposób podstaw swej odpowiedzialności, uznał swą odpowiedzialność co do zasady, wypłacając odszkodowanie za poniesione koszty związane z usługą holowania w wysokości przez siebie ustalonej.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości należnego powodom odszkodowania z tytułu kosztów holowania uszkodzonego samochodu.

Wobec twierdzenia powodów, że koszt holowania uszkodzonego pojazdu wynosił 480 złotych oraz zakwestionowania tej kwoty przez pozwanego, kwestia ta wymagała udowodnienia. Stosownie do podstawowej reguły dowodowej ustanowionej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. To strona powodowa winna zatem udowodnić zasadność podawanej przez siebie ceny za usługę holowania pojazdu, czego jednak nie zrobiła. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wyrażonym w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). Na dowód wysokości kosztów holowania pojazdu powód - co prawda - powołał fakturę VAT na kwotę 480 zł, którą wystawił na zbywcę wierzytelności, a także umowę cesji, której przedmiotem była cesja kwoty 480 zł z w/w faktury, a także uchwałę Rady Powiatu, jednakże pozwana strona podważyła ustalone przez powoda koszty najmu określone w tej fakturze przedstawiając dokument w postaci wyciągu z opinii biegłego M. S. wydanej w sprawie V GC 1732/16toczącej się przed tut. Sądem, wobec czego powód ponownie został obciążony obowiązkiem wykazania, że stawka przez niego przyjęta nie odbiega od cen rynkowych, czemu powód - w ocenie Sądu nie sprostał. Podkreślenia przy tym wymaga, że dla ustalenia prawidłowej stawki, jako podstawy określenia wysokości podlegających refundacji kosztów holowania, celowym było zawnioskowanie przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego sądowego uzasadniających przyjętą wysokość stawki jako stawkę wolnorynkową (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt VIII Ga 264/14).

Zaznaczyć należy, że dla poszkodowanej cena zaproponowanej usługi holowania była bez znaczenia z uwagi na bezgotówkowy sposób rozliczenia szkody. Poszkodowana, która nie wydatkuje własnych środków nie może bowiem żądać zwrotu kosztów holowania w stawkach przewyższających stawki oferowane na lokalnym rynku, tylko i wyłącznie dlatego, że de facto kosztów tych osobiście nie poniesie, albowiem takie żądanie pozostaje w sprzeczności z powinnością przeciwdziałania powiększeniu się rozmiarów szkody, tym bardziej, że od racjonalnie działającego poszkodowanego należy, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne.

Reasumując, w ocenie Sądu powód nie wykazał, że stawka w przyjętej przez niego wysokości odpowiada wartości rynkowej, co w przypadku rozliczenia bezgotówkowego jest konieczne do wykazania. Podkreślić należy, że w przyjętym przez powoda modelu rozliczeń z klientami wartość wskazana w fakturze nie jest bowiem wartością kosztów obciążających poszkodowanego. Zatem nie można uznać na podstawie faktury (stanowiącej de facto dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c.) wystawianej w ramach opisanego wyżej modelu rozliczeń, że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poprzednika prawnego powoda lub choćby stanowi odwzorowanie wzrostu obciążeń (pasywów) poszkodowanego.

W istocie więc przy najmie bezgotówkowym konieczne jest odwołanie się do rynkowych cen za danego rodzaju usługi przy założeniu, że sytuacja poszkodowanej nie powinna ulec pogorszeniu. Podkreślić przy tym należy, że nie może też być tak, że w sytuacji gdy stronom umowy cesji wiadomo, że te koszty wynajmu będą „ściągane” bezpośrednio od firmy ubezpieczeniowej z pominięciem poszkodowanej i praktycznie niezależnie od stawki za jaką jest wynajmowany pojazd obowiązującym do jej uiszczenia będzie zakład ubezpieczeń. Przeciwnie przyjęcie mogłoby prowadzić do nadużyciu dlatego, że oderwane by to było od pojęcia szkody zdefiniowanej w art. 361 k.c.

Brak było zatem podstaw do przyjęcia jako elementu szkody poniesionej przez poszkodowaną wysokości dziennej stawki wynajmu wskazanej w fakturze VAT powoda – w sytuacji gdy brak jest dowodu na fakt, że jest stawka rynkowa, a więc taka do której poniesienia byłaby zobowiązana poszkodowana.

Powód jako dowód na uzasadnienie wysokości stawki za holowanie przedłożył uchwałę Rady Powiatu w K. z dnia 19 października 2015 roku. Jednakże dowód ten nie dowodzi, że stawka przyjęta w fakturze za holowanie jest stawką rynkową. Stwierdzić bowiem należy, że przedmiotowy dokument stanowi wyłącznie akt prawa miejscowego, a dodatkowo dotyczy aspektu administracyjnoprawnego, a nie cywilnoprawnego. Przedmiotowa uchwała podjęta została na podstawie art. 130a ust. 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, „Rada powiatu, biorąc pod uwagę konieczność sprawnej realizacji zadań, o których mowa w ust. 1-2, oraz koszty usuwania i przechowywania pojazdów na obszarze danego powiatu, ustala corocznie, w drodze uchwały, wysokość opłat, o których mowa w ust. 5c, oraz wysokość kosztów, o których mowa w ust. 2a. Wysokość kosztów, o których mowa w ust. 2a, nie może być wyższa niż maksymalna kwota opłat za usunięcie pojazdu, o których mowa w ust. 6a”. Uchwalając akty prawa miejscowego w oparciu o normę ustawową, organ stanowiący musi ściśle uwzględniać wytyczne zawarte w upoważnieniu a odstępianie od tej zasady narusza związek formalny i materialny między aktem wykonawczym, a ustawą, co z reguły stanowi istotne naruszenie prawa (zob. wyrok WSA we Wrocławiu z dn. 20.12.2006 r., sygn. akt II SA/WR 585/06, wyrok WSA w Gdańsku z dn. 9.05.2012 r., sygn. akt II SA/GD 120/12).

Dodatkowo, uchwała została podjęta w dniu 19 października 2015 r. i wskazano tam stawkę 480 zł za usunięcie pojazdu z drogi. Tymczasem faktura za usługę holowania jest z 17 stycznia 2017 r. Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Finansów z dnia 28.07.2016 r. w sprawie ogłoszenia obowiązujących w 2017 r. maksymalnych stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym (M.P. z 2016 r. poz. 778) w roku 2017 kwota wskazana w art. 130a ust. 6a wynosi 476 zł. Przy czym, utrata mocy obowiązującej w danym roku uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdów z drogi następuje z mocy prawa, po upływie roku, na który została podjęta (zob. rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody (...) z dnia 11 grudnia 2014 r., (...). (...).614.2014).

Nie wiadomo, jaka obowiązywała uchwała Rady Powiatu w K. w 2017 r., tj. w dacie wystawienia faktury i jaką kwotę przewidywała za usunięcie pojazdu z drogi.

Ponadto wskazane w uchwale zryczałtowane opłaty za usunięcie i przechowywanie pojazdu z drogi miało zastosowanie wyłącznie w sytuacji usuwania z dróg pojazdów przez jednostkę wyznaczoną przez starostę, a nie gdy holowanie zleca osoba poszkodowana prywatnemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że przedłożona przez stronę powodową uchwała w żaden sposób nie odnosi się do stanu faktycznego niniejszej sprawy i nie stanowi wzorca umożliwiającego zweryfikowanie czy żądana przez powodów kwota za usługę holowania pojazdu jest uzasadniona i czy jest stawką

rynkową. Dla wykazania powyższej okoliczności niezbędna byłaby opinia właściwego dla tej dziedziny biegłego sądowego, o co jednak strona powodowa nie wnioskuje.

Dodatkowo trzeba wskazać, że ani z faktury, ani z jakiegokolwiek innego dowodu przedstawionego przez powoda nie wynika, za jaką dokładnie usługę holowania powód wystawił fakturę, tj. czy powód podjechał na miejsce zdarzenia w Z., gdyż wezwiała go poszkodowana, czy też powód zjawił się na miejscu zdarzenia z lawetą bez uprzedniego wezwania przez poszkodowaną, nie wiadomo skąd powód podjechał lawetą na miejsce zdarzenia, czy powód w fakturze ujął cenę za przybycie na miejsce zdarzenia i odholowanie pojazdu na określone miejsce, czy też tylko za odholowanie pojazdu na określone miejsce. Nie wiadomo, jaka była długość trasy za holowanie (dojazd do miejsca zdarzenia i z miejsca zdarzenia do miejsca docelowego), czy konieczne było wciągnięcie pojazdu na lawetę, czy też pojazd był jezdny i nie wymagał wciągnięcia na lawetę, czy powód w usłudze holowania uwzględnił fakt konieczności wciągnięcia pojazdu na lawetę, czy też nie. W tym celu miarodajny byłby dowód z przesłuchania poszkodowanej i strony powodowej, którzy wyjaśniliby powyższe okoliczności. Niestety powodowie nie stawili się na przesłuchanie (na terminie rozprawy w dniu 28 lipca 2017 r.), a więc sąd pominął dowód z ich zeznań.

Jak wskazał pozwany, szkoda miała miejsce w Z. na ulicy (...), a poszkodowana zamieszkuje w K. na ulicy (...) – zatem odległość od miejsca szkody do miejsca odholowania pojazdu wynosi 14 km. Powód nie wskazał natomiast w fakturze trasy holowania, przyjmując ryczałt w zawyżonej wysokości, nie wykazał także, że trasa była dłuższa. Zarzucił, że powodowie nie wykazali, na jakiej trasie holowany był uszkodzony pojazd i ile kilometrów przejechał holownik z obciążeniem i bez obciążenia.

Powodowie wskazywali, że zawarta na załączonej do pozwu fakturze VAT kwota stanowi ryczałt i obejmuje wszystkie usługi holowania, których trasa nie przekracza 20 km. Wobec tego, w ocenie powodów, nie było potrzeby wskazywania dokładnej odległości holowania. Zdaniem sądu, z faktury nie wynika, aby stawka z tej faktury dotyczyła ryczałtu za holowanie na trasie do 20 km.

Dalej pozwany powołał się na opinię biegłego sądowego wydaną w innej sprawie, z której wynika, że przy holowaniu na terenie K. ceny wahają się pomiędzy 120-150 zł, a przeciętnie 185 zł netto, czyli 227,55 zł brutto oraz, że w przypadku rozliczania z kilometra stawka za kilometr wynosi od 3,5 zł, do 4,5 zł netto plus VAT plus dodatkowy koszt załadunku i rozładunku, który oscyluje w granicach 70-100 zł.

Wprawdzie opinia ta jest dowodem prywatnym, a nie dowodem z opinii biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lipca 2016 r., II CSK 668/15), zaś twierdzenia i wnioski tej opinii należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę pozwaną, to niewątpliwie nie będąc dowodem z opinii biegłego, stanowi ona element materiału procesowego. Tak jak powód przedstawił swoje prywatne dowody, tak samo pozwany przedstawił swoje dowody, w tym opinię z innej sprawy cywilnej. Opinia wydana w postępowaniu karnym przygotowawczym nie ma w sprawie cywilnej charakteru opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 kpc. Jako dowód z opinii biegłego należy traktować tylko dowód, który sąd w danej sprawie dopuścił swoim postanowieniem dowodowym. Opinia biegłego sporządzona w innej sprawie może być potraktowana jako dowód z dokumentu, czyli stanowić dowód tego, że osoby, które go podpisały, złożyły zawarte w nim oświadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 września 2016 r., IV CSK 737/15).

Z uwagi na to, że opinia z innej sprawy biegłego M. S. spowodowała, że dowody przedstawione przez powoda okazały się wątpliwe, rzeczą powoda było zawnieśkowanie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który ustaliłby, czy stawka wskazana w fakturze była stawką rynkową. Tego zaś powód nie uczynił.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła zasadności wywodzonego przez siebie roszczenia w zakresie kwoty 326,25 zł (a w istocie kwoty 480 zł).

W dalszej kolejności odnieść należy się do żądanej przez powodów kwoty 176,80 zł tytułem rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zgodnie z art. 1 w/w ustawy, ustawa określa szczególne uprawnienia wierzyciela i obowiązki dłużnika w związku z terminami zapłaty

w transakcjach handlowych. Zgodnie natomiast z zawartą w art. 4 pkt 1 tej ustawy definicją, przez transakcję handlową rozumieć należy umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością.

Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej powoduje, że ubezpieczyciel zobowiązany jest naprawić szkodę osobie trzeciej, za którą to szkodę odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony na podstawie przepisów prawa cywilnego. Szkada ta może być zarówno efektem czynu niedozwolonego, jak też niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Ochroną ubezpieczeniową może być objęta każda odpowiedzialność, a zatem zarówno bazująca na zasadzie winy, jak też ryzyka, słuszności czy nawet odpowiedzialność absolutna.

Ochrona ubezpieczeniowa świadczona przez ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) sprowadza się do zapewnienia wypłaty określonego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, czyli osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczonego wobec poszkodowanego, a jedynie do przejęcia przez ubezpieczyciela jego zobowiązań odszkodowawczych. Ochrona ubezpieczeniowa odnosi się tu do globalnej sytuacji majątkowej ubezpieczającego, która mogłaby doznać uszczerbku z powodu konieczności zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego.

Z chwilą zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego, a więc powstania odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczonego (wyrządzenia przez niego szkody) ukształtowany zostaje *sui generis* trójstronny stosunek prawny łączący ubezpieczonego, poszkodowanego i ubezpieczyciela, choć uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Ubezpieczeniem OC objęta być może zarówno odpowiedzialność deliktowa, jak i kontraktowa ubezpieczającego lub osoby, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Ochrona ubezpieczeniowa w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczy w zasadzie szkód wyrządzonych osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony, będących następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który, o ile strony inaczej się nie umówiły, miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Norma art. 822 § 4 kc stwarza dla uprawnionego do odszkodowania (poszkodowanego) w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej możliwość dochodzenia odszkodowania wedle swego wyboru od ubezpieczonego sprawcy szkody, od ubezpieczyciela lub obu z nich łącznie. Podmioty te zobowiązane będą wobec poszkodowanego według zasad odpowiedzialności *in solidum*, bowiem każdy z nich ma obowiązek zaspokoić to samo roszczenie odszkodowawcze, z innych jednak tytułów prawnych (tak w wyroku SA w Krakowie z 16.12.2014 r., I ACA 1294/14). Artykuł 822 § 4 kc rodzi zobowiązanie ubezpieczyciela względem poszkodowanego, o ile ubezpieczony odpowiada za szkodę względem poszkodowanego.

Umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i ma charakter obowiązkowy, zgodnie z wyraźnym postanowieniem art. 4 pkt 1 i art. 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem tym objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, a zatem także posiadacza samoistnego w złej wierze, w tym złodzieja (w tym ostatnim przypadku z możliwością żądania zwrotu wypłaconego świadczenia). Za szkodę powstałą

w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z: wsiadaniem do pojazdu mechanicznego lub wysiadaniem z niego; bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu mechanicznego; zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego.

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odpowiada co do zasady ogólnej konstrukcji z art. 822 kc i w art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Postanowiono tam, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom pociąga za sobą również obowiązek wypłaty przez ubezpieczyciela świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego na zasadach regulujących odpowiedzialność cywilną tych osób (art. 435–437 kc). Przepisy te rozstrzygają, kiedy przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zachodzi wypadek ubezpieczeniowy. Jego zaistnienie powoduje zmianę odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w konkretny dług, którego wysokość określają przepisy kodeksu cywilnego.

Świadczenie ubezpieczeniowe obejmuje całość poniesionej przez osobę trzecią szkody, zgodnie z art. 361 § 2 KC, a zatem obejmuje ono także wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego (np. koszt wynajmu samochodu zastępczego powstały na skutek zniszczenia samochodu należącego do osoby trzeciej; uchwała SN (7) z 17.11.2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, Nr 3, poz. 28).

Podsumowując, źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego względem powoda (jako nabywcy wierzycielności od poszkodowanego) nie jest umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jak tego wymaga przepis art. 4 ustawy z 8 marca 2013 r. o transakcjach handlowych. Źródłem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń był w tym przypadku czyn niedozwolony, jakiego dopuścił się sprawca szkody kierujący pojazdem, który ubezpieczony był w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Tak więc podstawą odpowiedzialności czy to sprawcy szkody, czy jego ubezpieczyciela jest czyn niedozwolony, a roszczenie odszkodowawcze ma być spełnione z tego względu, że samochód sprawcy szkody podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego wywodzić należy z art. 415 kc w zw. z art. 805 k.c. i art. 822 k.c. Wobec powyższego, ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

Pismo przygotowawcze powodów z 6 czerwca 2017 r. (k. 129-130 akt sprawy) sąd zwrócił na podstawie art. 207 § 3 i 7 kpc albowiem sąd nie zezwolił na jego złożenie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić w całości na podstawie art. 6 kc i art. 805 i art. 822 kc i art. 361 i art. 363 kc i art. 415 kc i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o transakcjach handlowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 kpc w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Pozwany wygrał proces w całości. Koszty procesu pozwanego to 287 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17 zł).

SSR Paweł Rozpara